

# DZIENNIK POMORSKI

## PRZEDPŁATA:

Miesięcznie w ekspedycji	2,55 zł.
Z odnośniami i w agencjach	2,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	2,89 "
Kwartalnie w ekspedycji	7,65 "
Na pocztę, już z odnośniami	8,67 "

Strajki i inne wypadki zwalniają Wydawnictwo z dostarczania numerów bez zwrotu części — — — kwoty abonamentowej. — — —

## OGŁOSZENIA:

na 4 s ronie 6 lam. od wiersza mm. lub jego miejsca 15 gr., na 3 str. 30 gr., na 2 str. 60 gr. Dla W. M. Gdańska te same liczby w guldenach. Tłumaczenia i ogł. skomplikowane o 20 proc. drożej. Ogł. z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Terminowego ogłoszenia — — — się nie gwarantuje. — — —

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wtorek: Witora m.  
Środa: † S. dz. Julji p. m.

CHOJNICE, środa dnia 22. maja 1929 r.

Słońca wschód 3.58 zachód 19.55  
Księżycy wschód 17.50 zach. 3.12

## Jak powstała niepodległa Bułgaria?

Z okazji bułgarskiego święta narodowego

Dnia 15 maja br. cały naród bułgarski obchodził uroczystość 50-tą rocznicę stworzenia niezależnego państwa bułgarskiego.

Bułgarzy ze wszystkich narodów bałkańskich najdłużej pozostawali pod panowaniem tureckim. W roku 1393, kiedy Turcy zdobyli ówczesne główne miasto Bułgarii, Trnowo, utracili Bułgarzy swą niepodległość polityczną, którą odzyskali dopiero przed 50 laty. Najeżdźca turecki, który nie szczędził wysiłków, by wyniszczyć jaknajgruntowniej samodzielność polityczną i ekonomiczną kraju, o sprawy kulturalne Bułgarów naogół się nie troszczył, nie stosując wobec nich żadnych metod wynaradawiających. Mimo to jednak nie mieli Bułgarzy możliwości należytego pielęgnowania swych odrębności narodowych, bowiem w dziedzinie swego życia kulturalnego podlegali silnemu uciskowi greckiemu. Patriarchat konstantynopolitański, któremu podlegał nadzór nad bułgarskim życiem kościelnym i oświatowym, utożsamiał kwestję kulturalną z kwestyjami wyznaniowymi i systematycznie dążył do zupełnego wynaradawienia Bułgarów. Usiłowania te spotkały się z częściowym powodzeniem, bowiem prawie cała inteligencja bułgarska przyjęła kulturę grecką, a język grecki stał się potocznym językiem we wszystkich miejskich i większych ośrodkach wiejskich Bułgarii. Proces ten odbywał się w tak szybkim tempie, że w 16-tym stuleciu o istnieniu narodowości bułgarskiej nikt już prawie w Europie nie wiedział.

Mimo to jednak naród bułgarski, nigdy nie przestał marzyć o swej niepodległości, a liczne powstania przeciwko Turkom, jakich widownia była Bułgaria w 18-tym stuleciu, świadczą najwymowniej o wielkiej żywotności ciemiężonego przez Turków i wynaradawianego przez Greków ludu bułgarskiego. We wszystkich wojnach rosyjsko-tureckich czynny udział brali Bułgarzy, którzy masowo wstępowali jako ochotnicy do szeregów rosyjskich Turcy mścili się za to w ten sposób, że w okrutny sposób prześladowali całą ludność, która masowo uchodzić musiała z kraju, szukając schronienia w państwach sąsiednich. Tak naprzykład w roku 1780 opuściło Bułgarię na skutek prześladowań tureckich 160.000 osób, a w roku 1792 wyemigrowało do Bessarabji i Rumunji około 350.000 Bułgarów.

Już w wieku 18-tym rozlegać się zaczęły w Bułgarii pierwsze głosy wielkich patriotów, nawołujące naród do podjęcia systematycznej walki z najeżdźcą. Mnich Paisij z góry Atos, Ojciec Sofroni, Aprilow i Neofit Ryłski byli pierwszymi propagatorami otwartej walki z tureckim ciemięzcicielem narodu. Z inicjatywy emigrantów politycznych, rozrzuconych po rozmaitych krajach europejskich powstawać zaczęły w poszczególnych ośrodkach zagranicznych bułgarskie komitety narodowe. Wybitną rolę w ruchu niepodległościowym Bułgarii odegrały zwłaszcza komitety w Bukareszcie i Białogrodzie, które organizowały bułgarskie oddziały partyzanckie, walczące z Turkami, zbierały środki pieniężne na finansowanie akcji zbrojnej, wydawały broszury uświadamiające i ulotki propagandowe itd. Patriotycy bułgarscy w Konstantynopolu prowadzili równocześnie energiczną akcję na rzecz wyzwolenia duchowego Bułgarii z pod wpływów greckich, uświadamiając sobie znakomicie, że bez tego nigdy nie można będzie dojść do niepodległości politycznej. Akcja ta uwieńczona została powodzeniem dopiero w roku 1870, kiedy to Bułgarzy otrzymali prawo założenia własnego kościoła autonomicznego z egzarchą na

## Anglicy o Powszechnej Wystawie Krajowej

wyrażają się pochlebnie.

Londyn, 19. 5. (radjo.) Prasa tutejsza zamieszcza obszernie wzmianki o otwarciu powszechnej wystawy krajowej w Poznaniu.

„Daily News“ zwraca uwagę, że wystawa poznańska jest tylko o niewiele mniejsza od wystawy w Wembley w 1925 r. na której — należy o tem pamiętać — reprezentowane było całe Imperjum Brytyjskie.

## Bez dobrej chęci Niemiec niemożliwym będzie porozumienie.

Paryż, 19. 5. (radjo.) Rzecznicy konferencji reparacyjnej przestudjowali wczoraj rano oraz będą badali w dalszym ciągu po południu zastrzeżenia Schachta, które uważają za stanowiące podstawę do dyskusji. Zdaniem rzeczoznawców jednak zastrzeżenia te mogłyby uniemożliwić porozumienie o ileby nie wprowadzono do nich pewnych zmian.

## Korpus ochrony zwierząt przyjął ciekawą rezolucję.

Wiedeń, 18. 5. (radjo.) Międzynarodowy kongres ochrony zwierząt przyjął po burzliwej dyskusji rezolucję przeciwko wivisekcji, rytualnemu (żydowskiemu) rzeźnieniu zwierząt, masowemu łapaniu zwierząt dla rozrywki lub mody a dalej przeciwko używaniu środków wybuchowych przy polowaniu na wieloryby. Rezolucja wzywa wszystkie Towarzystwa ochrony zwierząt, aby starały się wpłynąć na rządy w kierunku wydania ustaw, albo rozporządzeń w myśl uchwalonej rezolucji.

## Rząd przeznacza milion zł. na głodującą ludność wileńską.

Warszawa, 19. 5. (radjo.) Rząd wniósł do Sejmu projekt ustawy o zatwierdzeniu nadzwyczajnego kredytu w kwocie 1000000 zł na wsparcie głodującej ludności wileńskiej.

czelę. Egzarchat bułgarski mógł zupełnie niezależnie od patriarchatu konstantynopolitańskiego prowadzić wszelkie sprawy kościelne i oświatowe na terytorjum dzisiejszej Bułgarii, w części Tracji, Macedonji i Pomorawji, co oczywiście z punktu widzenia odrodzenia narodowego Bułgarów posiadało znaczenie bardzo doniosłe.

Na czele bułgarskiego ruchu niepodległościowego, którego ośrodkiem stał się z biegiem czasu głównie Bukareszt, stał pierwotnie Rakowski. Rakowski był zdania że wyzwolenie Bułgarii nastąpić by mogło jedynie przy pomocy Serbji, a dla tego w roku 1867 na życzenie księcia serbskiego, Michajła 3-go, przystąpił do organizowania specjalnego legjonu bułgarskiego. Następcą Rakowskiego był Ljuban Karawelów, który jednak w przeciwieństwie do swego poprzednika, zbawienie narodu bułgarskiego widział w powszechnym powstaniu. Najbliższy współpracownik Karawelowa Wasyl Lewski, zjeżdżał w tym celu całą Bułgarię i zakładał wszędzie miejscowe komitety rewolucyjne, które podlegały centralnemu komitetowi bułgarskiemu w Bukareszcie. Skąd otrzymały pieniądze i broń Misja Lewskiego spotkała się naogół z powodzeniem, nie mogła być jednak doprowadzona do końca, gdyż w roku 1873 został on aresztowany przez władze tureckie, a wkrótce po aresztowaniu — stracony. Kierownikiem akcji niepodległościowej stał się po jego śmierci znany poeta bułgarski, Christo Botew. Kiedy wybuchło powstanie w Bośni i Hercegowinie, a Serbja wypowiedziała wojnę Turcji (1876), sądzili rewolucjonisci bułgarscy, iż nadeszła odpowiednia chwila, do podjęcia akcji zbrojnej przeciwko najeżdźcy. Ośm uzbrojonych oddziałów bułgarskich, liczących 1.700 żołnierzy, wstąpiło do armji serbskiej, a równocześnie w sa-

## Rosja powiększa swe siły zbrojne Organizuje młodzież w kadrach przysposobienia wojskowego.

Jednym ze środków, zmierzających do wzmocnienia sowieckiej potęgi wojennej, jest zaprowadzenie w Rosji obowiązkowego przysposobienia wojskowego młodzieży. Opracowane właśnie przez komisariat spraw wojskowych przepisy o przysposobieniu wojskowym młodzieży sowieckiej przewiduje zorganizowanie specjalnych kursarowych kursów dziesięciodniowych dla młodocianych robotników i komsomolców w wieku od lat 16 do 18 i dla drugiej grupy w wieku od lat 19 do 21. Ilość godzin przewidziana na cele przysposobienia wojskowego, wynosi u pierwszej grupy 180, u drugiej 420, przyczem nauka wojskowa ma się odbywać we wszystkich formacjach wojskowych.

Program kursów przysposobienia wojskowego uwzględnia w znacznej mierze wykłady z dziedziny nauki politycznej, jako też naukę prowadzenia roboty podziemnej w krajach burżuazyjnych. Uczestnicy kursów przysposobienia wojskowego otrzymywać będą przez cały czas pobytu w kucharach pensję, odpowiadającą przeciętnym zarobkom w ZSSR, a rodzice kursistów dostawać będą od rządu specjalne premje.

Nie ulega wątpliwości, że zaprowadzenie obowiązkowego przysposobienia wojskowego dla robotników i komsomolców, powiększa pośrednio siły zbrojne sowieckie, choć oficjalnie stan liczebny armji pozostaje niezmiennym.

## Niezwykła burza gradowa Padał grad wielkości orzecha włoskiego i pokrył ziemię grubą warstwą.

Moskwa, 19. 5. (radjo.) Z Rostowa nad który nawiedził okolice. Grad, dochodzący wielkości orzecha włoskiego bił w przeciągu półtorej godziny i zniszczył całkowicie zasiewy Warstwa gradu wynosiła do 9 centymetrów i leżała przez całą noc po burzy, topniejąc dopiero z rana dnia następnego.

Niżej położone dzielnice miasta zostały zalane przez masy topniejącego lodu.

mei Bułgarii dano sygnał do powstania które wybuchnąć miało przede wszystkim w okolicach górskich. Turcy jednak zawczasu o zamiarach rewolucjonistów się dowiedzieli i stłumili powstanie w zarodku. Chcąc pokazać Bułgarom swą „silną rękę“, władze okupacyjne zorganizowały następnie w szeregu miast bułgarskich krwawe pogromy ludności miejscowej, wywołując temsam wielkie oburzenie w opinii całej Europy. Mocarstwa zachodnie widziały się zmuszone wystąpić w obronę ludności bułgarskiej i w tym celu zwołały specjalną konferencję do Konstantynopola. Na konferencji tej postanowiono podzielić Turcję europejską na trzy autonomiczne księstwa: północną i południową Bułgarię z Trnowem, jako stolicą, Macedonję z Sofją oraz Bośnię i Hercegowinę z Sarajewem. Chcąc nie dopuścić do realizacji tej decyzji, Turcja zaprowadziła w roku 1867 konstytucję w całym państwie. Rosja jednak na podobne załatwienie sprawy nie chciała się zgodzić i wypowiedziała Turcji wojnę, która w roku 1878 skończyła się zawarciem pokoju w San Stefano. W myśl traktatu pokojowego z dzisiejszej Bułgarii, Macedonji i Tracji utworzone być miało autonomiczne księstwo bułgarskie, które liczyłoby 165.000 kilometrów kwadratowych i 4.000.000 mieszkańców. Mocarstwa zachodnie obawiały się jednak, że wielka Bułgaria byłaby zbyt silnym sojusznikiem Rosji i na kongresie berlińskim postanowiły za zgodą Rosji utworzyć między górami Bałkańskimi a Dunajem małe bułgarskie księstwo udzielne z Sofją, jako stolicą. Bułgaria południowa, t. zw. wschodnia Rumelja z głównym miastem Płowdiwem pozostała jednak nadal w granicach Turcji. Zjednoczenie prowincji tej z Bułgarią północną nastąpiło dopiero w roku 1885.

## Czego domagają się Niemcy w sprawie mniejszości narodowych.

**Berlin, 19. 5. (radjo.)** Wczoraj rząd Rzeszy ogłosił tekst memorjału, złożonego w swoim czasie Lidze narodów i przeznaczonemu dla komitetu 3-ech zajmującego się sprawami mniejszości narodowych.

Memorjał niemiecki stanowi stwierdzenie praw mniejszości narodowych, a mianowicie uprawnień do utrzymania odrębności narodowej w dziedzinie kulturalnej, językowej i religijnej.

Z kolei stwierdza memorjał, że sprawy mniejszości narodowych stoją pod gwarancją Ligi narodów.

Niemcy proponują, aby Liga narodów wyłoniła z siebie specjalny stały organ, któryby się wyłącznie zajmował sprawami mniejszościowemi.

W dalszym ciągu podnosi memorjał szereg wskazówek, jak Niemcy życzyłyby sobie załatwienia petycji poszczególnych mniejszości narodowych przez Ligę.

Zasadniczo żądają Niemcy większej jawności w traktowaniu spraw mniejszości narodowych.

Na zakończenie zaznacza memorjał, że nie chodzi o narzucenie członkom Ligi, mającym przepisy co do mniejszości narodowych, nowych przepisów, a jedynie chodzi o reformę działalności Ligi narodów w tej tak ważnej dziedzinie między narodowej.

## Jak się przedstawia sprawa Ministra Czechowicza.

**Warszawa, 19. 5. (radjo.)** Śledztwo w sprawie przekroczeń budżetowych nie jest dotychczas zamknięte; zaszły nawet pewne okoliczności, które opóźnić mogą znacznie jego ukończenie.

Mianowicie, oskarżenie pp. adw. Pieracki, adw. Lieberman i Wyrzykowski, wnieśli o uzupełnienie śledztwa, a wobec nieuwzględnienia ich wniosków, ostatnio złożyli skargę do Trybunału stanu na decyzję p. sędziego sądu najwyższego St. Zaleskiego delegowanego, jak wiadomo, do śledztwa. Albowiem, p. sędzia Zaleski, uznając, że sprawa jest dostatecznie wyświetlona, zdecydował nie badać b. premiera Bartla i innych ministrów, podanych w charakterze świadków przez oskarżycieli.

Skarga oskarżycieli na tę decyzję będzie przedmiotem rozważań Trybunału stanu na najbliższym jego posiedzeniu gospodarczym.

## Ciekawości na P. W. K.

**Największa krowa w Polsce. - Mówiący manekin.**

**Poznań, 20. 5. (radjo.)** W wystawie zwierząt opasowych, która była otwarta przez Prezydenta Rzplitej, w dziale bydła przypędzono z majątku Pawłowice hr. Mielżyńskich krowę wagi 19 i pół ctr. Krowę tą jako najwspanialszy okaz tego rodzaju ogłoszono championem. Zatem jest to największa krowa w Polsce.

W pawilonie emigracji na terenie w Parku Wilsona, polonja berlińska wśród wielu pięknych eksponatów wystawia świetlną ilustrację procesu germanizacji Polaków za czasów niewoli. Pomyślowy ten eksponat wykonał p. Szczepaniak z Berlina. Poza tem drugim eksponatem tego działu zwracającym na siebie uwagę, jest piękny manekin młodzieńca, który ogłasza zwiedzającym, że młodzież polska w Niemczech uczy się po polsku tylko 2 godziny w tygodniu.

## Zamiast szukać metali pod ziemią, sowieci biorą je z powietrza

### Rabunkowa gospodarka czerwonych władców

W sowietach przeprowadzono ogólną konfiskatę dzwonoń cerkiewnych celem ulżenia skarbowi, który sprowadzał wielkie ilości miedzi z zagranicy, płacąc wielkie sumy, zupełnie niepotrzebnie, jak twierdzą czerwoni władcy Kremla. Liga Bezbożników prowadzi dalej propagandę, celem usunięcia pozostałych jeszcze dzwonoń ze wszystkich zakątków wielkiego imperjum carskiego.

Jak obliczają, w Rosji wisi jeszcze na dzwonicach 100.000 ton brązu, 45.000 ton miedzi, kilka tysięcy ton cynku i ołowiu. Sprzedawszy już wszytkie brylanty carów, wszystkie dzieła sztuki z galerij słynnych na całym świecie, sowieci dotknęły się cerkwi. Co tu jeszcze ukraść, co zniszczyć, co zburzyć? — pytają szaleńcy komunistyczni, nie bacząc, że podcinają konary gałęzi, na której wiszą.

A przecież we wnętrzu bogatych ziem rosyjskich drzewia nieprzebrane skarby metali, jak platyna, złoto, srebro, miedź, cynk, ołów, niesłychane ilości antracytu, węgla kamiennego, torfów, bogte pokłady azbestu i innych niemniej cennych kopalin.

Wszystko to czeka na pracowite ręce wykształconych inżynierów. Ale sowiecom „naplewat”, na takie drobiazgi. Byle prędko i dużo, byle bez zachodów i pracy, bo trzeba było sprowdzić przecież „burżuazyjnych inżynierów”, a coby

zaraz zbuntowali głupiego muzyka rosyjskiego na władzę, pochodzącą od Boga... nieuznawanego.

Więc będzie się zdejmowało w dalszym ciągu dzwony z wież cerkiewnych. Na pierwszy ogień pójda cerkwie, którym nie wolno dzwonić na nabożeństwo, gdyż leżą w pobliżu szpitali, co denerwowałyby chorych. Dziwnym trafem szpitale te, acz nieliczne, budowano właśnie w najbliższym sąsiedztwie cerkwi.

Potem pójda cerkwie, leżące obok gmachów rządowych, w których dźwięk dzwonoń wywołuje niejasne wspomnienia dawnych innych czasów. Dalej obędzie się te cerkwie, na vis a vis których stoją szynki. Jakbo można przeszkadzać wesołej kompanji, pijącej wódkę szklankami i śpiewającej „dubinuszkę”, językiem przeraźliwym dzwonoń, płaczących nad milionami pomordowanych obywateli rosyjskich?

Liga Bezbożników podała niedawno w swem sprawozdaniu, że udało się jej zniszczyć 325 miejsc kultu religijnego, a wkrótce położy łapę bezbożną na 411 dalszych miejscach takiego kultu. Nie podała jednak pewnego drobiazgu statystycznego, który ogłaszają pisma rosyjskie: że przy zdejmowaniu dzwonoń około 100 bezbożników dostało takie garbowanie skóry od ludności, broniącej cerkwi od kradzieży, że przenieśli się na tamten świat, gdzie nie uda się im już prowadzić propagandy przeciwko... kultowi religijnemu.

## Ważne rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego

### Sprawa przedawnienia odsetek.

**Warszawa, 19. 5. (radjo.)** W sądzie najwyższym zapadło wczoraj orzeczenie co do przedawnienia odsetek w sprawach o przerachowanie.

Istnieje ogólna zasada kodeksowa, że odsetki przedawniają się po upływie lat 5, ale rozporządzenie P. Prezydenta Rzeczypospolitej dokonało pewnego odchylenia na korzyść wierzycieli.

Według dotychczasowej praktyki przerachowywano się kapitał łącznie z zaległymi a nieprzedawnionymi odsetkami, a więc odsetkami za ostatnie lat 5 i to w pewnych przypadkach do dnia 31 grudnia 1924 roku, a w innych znowu do 30 czerwca 1924 roku. Odsetki dodawało się do sumy i od wten sposób utworzonego kapitału biegły już dalej odsetki normalnie, dał których przedawnienie zaczynało się liczyć od dat 1 lipca 1924 roku i od 1 stycznia 1925 roku.

Przed rokiem jednak w sądzie najwyższym zapadło orzeczenie, w którym uznano, że nawet i w sprawach o przerachowanie należy ściśle stosować kodeksowe 5 letnie przedawnienie.

Ponieważ w kwestji tej wynikała różnica zdań między poszczególnymi kompletami sądu najwyższego, zdecydowano rozstrzygnąć samą zasadę prawną na posiedzeniu 7 sędziów.

Okazją do wdania tego orzeczenia była sprawa Graefa przeciwko małżonkom Gatkiewiczom NIC 1415/28.

Sąd najwyższy stanął na stanowisku, że w rozporządzeniu art. 3 par. 5 i 6 rozporządzenia waloryzacyjnego nieprzedawnionymi są odsetki nieprzedawnione w dniu wejścia w życie rozporządzenia, co przesądza sprawę na korzyść wierzycieli.

## Otwarcie wystawy zwierząt opasowych na PWK.

### odbyło się w ubielej soboty.

**Poznań, 19. 5. (radjo.)** Wczoraj dnia 18 maja (br. o godzinie 10-tej przedpołudniem Pan Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu swity i w towarzystwie ministra rolnictwa Niezabytowskiego otworzył na terenach Targowicy Rzeźni Miejskiej w Poznaniu, wstawę zwierząt opasowych. Wystawa ta została zorganizowana z racji Powszechnej Wystawy Krajowej i należy do jednej z największych i najwspanialszych pod względem ekspozycji okazów jakie dotychczas odbywały się, nie tylko w kraju ale zagranicą.

Witali Pana Prezydenta przemówieniami prezesa komitetu organizacyjnego wystawy tej p. Lepkowski, oraz członek zarządu PWK, prez. Wlkp Izby Rolniczej p. Szulczewski Powszechną Wystawę Krajową reprezentowali prezes Rady Głównej p. prezydent m. Poznania Cyryl Ratajski, prezes zarządu i naczelny dyrektor PWK, dr. St. Wachowiak, dyrektor Działu Rolniczego na PWK dr. Konopiński, dyrektor administracyjny Szczurkiewicz oraz Sekretarz Gen. dyr. Krzyżankiewicz.

Po przecięciu wstęgi Pan Prezydent Rzplitej oprowadzany przez prezesa Szulczewskiego i dyr. Konopińskiego, zwiedził budynki do których spędzono 225 najwspanialszych okazów bydła, 119 świń i 84 owiec hodowlanych z całego kraju.

W liczbie wszystkich zwierząt kilka okazów zostało nagrodzonych medalami oraz listami pochwalnymi. Zaznaczyć należy, że najwspanialszym okazem w dziale bydła była krowa wagi 19 i pół ctr. którą ogłoszono championem w tym dziale zwierząt. Okaz ten należy do majątku Pawłowice, hr. Mielżyńskiego.

## Strajk dyrektorów teatrów paryskich

### Żądają obniżenia zbyt wysokich podatków.

Właściciele paryskich teatrów, music - hallów, kinematografów, teatrzyków rewjowych itp. oddawna już żądają zmniejszenia niezmiernie wysokich podatków od widowisk.

Ponieważ ich wszelkie protesty nie prowadziły do celu postanowili w dniu 15 czerwca ogłosić lokaut we wszystkich swych zakładach.

Do lokautu tego, naturalnie przyłączyli się wszyscy dyrektorzy prowincjonalni, tak że w dniu 15 czerwca przestaną grać teatry w całej Francji. Do tego momentu będą trwały pertraktacje z władzami municypalnemi Paryża. Na wypadek, jeżeli te rokowania nie doprowadzą do pożądanego obniżenia podatków, w samym tylko Paryżu zostanie zamkniętych 66 teatrów, 186 kinematografów, 66 music - hallów i sala koncertowych, a w całej Francji zostanie zamkniętych 10650 teatrów, 420 music - hallów, 3900 kinematografów i 498 teatrów pod niebem odkrytym.

Według danych statystycznych urzędowych, we Francji bywa codziennie płacących widzów 1.156.100 osób, wczem 800.000 odlicza się na sam Paryż. W roku ubiegłym kinematografy zapłaciły władzom 113.000.000 franków podatków. Liczba ludzi, mających utrzymanie przy teatrach, wynosi około 200.000 osób. A jeżeli do tego doliczyć przemysł teatralny, to ogółem ludzi, pracujących w teatrach francuskich byłoby około pół miliona.

Jak widać z cyfr powyższych lokaut teatrów francuskich mógłby wstrząsnąć rynkiem gospodarczym Francji nienazarty. Już sama armja bez robotnych w tym wypadku stałaby się wielkim ciężarem dla Francji.

## Olimpijada rekordów i rekord olimpijad

### Amerykianie chcą się spisać nadzwyczajnie

Gdy Międzynarodowy Komitet Olimpijski postanowił przeprowadzić X Olimpijadę w Ameryce, a mianowicie w Los Angeles, dumni jankesi przysięgli sobie, że Olimpijada ta musi zaćmić wszystko, co było dotychczas w dziedzinie sportu.

Nie zrażało to jankesów. Postanowili więc prawie amerykańskie. W 1928 r. w Amsterdamie było już na Olimpijadzie 46 państw. Amerykanom chodzi teraz o to, aby na Olimpijadzie w Los Angeles wzięły udział wszystkie niezależne państwa świata, w ilości 76. Łatwo powiedzieć, ale wykonać trudno. Nie każde państwo może się zdobyć na kolosalne koszty, związane z wysłaniem własnej ekspedycji za ocean, przyczem każdy się liczy jeszcze z tem, że jego ekspedycja może mieć mało szans na wybicie się do wysokości sztafetu olimpijskiego, to też każdy wybiera jaknajskrupulatniej te gałęzie sportu w których ma szansę i tak uszkromione ekspedycje jadą na zawody. Wszystko to przemysłowi amerykanie i doszli do wniosku, że należy pomóc materialnie państwom nieznaczającym, by się nie krepowały z wysłaniem jaknajwiększej ilości zawodników.

Amerykański Komitet Olimpijski postanowił zaproponować państwom europejskim darmowy przejazd przez ocean tam i z powrotem wraz ze wszelkimi kosztami pobytu na miejscu i wyżywieniem w podróży w obie strony.

Sondowano ostrożnie w Europie, czy wszyscy zgodzą się na propozycje amerykańskie i czy wsąda na parowce amerykańskie które przyjadą do

brzegów europejskich, by zabrać swych kochanych gości, jak to robi bogaty gospodarz ze swymi ubogimi krewnymi.

Otóż, okazało się, że nie wszyscy się zgodzą. W wielu państwach dano amerykanom do zrozumienia, że się ma honor i nie przyjmuje jałmużny bogatego wujaszka amerykańskiego.

Nie zrażało to jankosów. Postanowili więc zwrócić drużynom różnicę, jaką wyniesie utrzymanie w Ameryce w porównaniu z utrzymaniem w krajach ojczystych poszczególnych drużyn. Również postanowiono, że podróż okrętem w jedną stronę a więc do Ameryki odbędzie się na koszt amerykańców.

I te nowe propozycje nie bardzo przypadają do smaku wielu państwom, posiadającym nadmiernie może rozwinięty honor sportowy. Niemniej, amerykanie mają nadzieję, że propozycja ich zostanie ostatecznie przyjęta, gdyż business is business, a pieniądze nikomu z nieba nie kapiają. Zresztą propozycja amerykańska naprawdę jest bardzo dogodną dla tych państw które musiałyby się liczyć z wydatkami na ekspedycje swych drużyn za ocean i któreby nie wysłały ich napewno właśnie i tylko z braku odpowiednich funduszy.

Usunięcie strony materialnej pozwoli wielu dzielnym sportowcom zabłysnąć na arenie światowej.

W gruncie rzeczy chodzi tu przecież tylko o honor sportu, a nie o honor, kto więcej posiada.

## Z tamtej strony wody

(Od własnego korespondenta).

Gniew, dnia 18. maja 1929 roku.

Granice Państwa Polskiego jak wiadomo ciągną się w północnej swej części wzdłuż lewego brzegu Wisły aż do Wolnego Miasta Gdańska przyczem określają z prawego brzegu przez plebiscyt przyznane Polsce pięć wiosek, leżących na przeciwnej stronie Gniewu. Wioskami leżącymi na prawym brzegu Wisły są: Janowo, Busztych, Kramrowo, Nowe Lignowo i Polko. Powyższe wioski leżą na t. zw. nizinie wiślanej. Są one odłączone od terytorjum państwa Wisłą a jedyną komunikacją z macierzą stanowi przewóz który regularnie tu kursuje, dając tem samem zadość wymogom mieszkańców owych pięciu wiosek. Jednak skoro nastąpi wielki wylew Wisły, czego mieliśmy niedawno dowód, mieszkańcom dopomaga Państwo Polskie w najrozmaitszy sposób z iscie macierzyńską czułością. Od przewozu do centrum 5-ciu wiosek Janowa, prowadzi szosa traktowa, która dalej przekracza granicę i wiedzie do Kwidzyna.

Krajobraz tego małego terytorjum jest choć jednostajny, jednak bardzo piękny, gdyż daje możliwość patrzenia na szerokie fale polskiej Wisły, z jednej na złowrogie mury Kwidzyna a z drugiej strony na drogę baszty gniewskiego zamku Ziemia jest tu bardzo urodzajna wydaje z siebie bogate plony tak w zbożu jaki drzewach owocowych, które się tu szczególnie hoduje. Wzdłuż grobli ciągną się wielkie ugrody, zwłaszcza sliwkowe w których drzewa uginają się od smacznego owocu. Sliwki, oraz wogóle owoc uprawia się tu na wielką skalę i wozi się go następnie statkiem do Tczewa, względnie innych miast. Rolnictwo stoi tu na wysokim poziomie. Poszczególne wioski dzieli od siebie mała odległość. We wsi Janowie, skupiają się wszystkie ważniejsze zabytki. Jest tam jednonawowy kościół stylu gotyckiego, zbudowany około roku 1871, którego proboszczem jest od długich lat ks. Niklas. Szkoła jednoklasowa z 40 dziećmi, którą zarządza nauczyciel p. J. Hinza, którego rodzina mieszka w pobliskim Gniewie. Jest tam również ochronka mieszcząca się w przebudowanym domu szkolnym a którą kieruje siostry Józefitki z domu maderzystego w Lwo-

wie. Poczta jest w miejscu a stacja kolejowa w Gniewie. Oberże są trzy w których urządził się zebrania miejscowych towarzystw oraz częste zabawy.

Ludność zamieszkująca terytorjum prawobrzeżne sięga liczby 550, w tem 500 Polaków i 50 Niemców. Więc mniejszości narodowej jest 10 proc a co zatem idzie panuje tu duch rdzennie polski. Ludność jak i młodzież o wielkich ideałach narodowych garnie się ochoczo do towarzystw, które rozwijają się pomyślnie. Towarzystw jest trzy. Towarzystwo Ludowe z prezesem p. Czyżewskim, Kółko Rolnicze oraz Stowarzyszenie Młodzieży Katolickiej Męskiej i żeńskiej, które liczy 40 członków, a którego prezesem jest p. Ogonowski. Choć mieszkańcy 5-ciu wiosek prawobrzeżnych są kanonami są przez nienawistnego wroga a zwłaszcza w czasie plebiscytowym, kiedy to kilku z nich obywateli kryć się musiało przed pociskami zemsta zięjących Niemców, jednak nigdy nie wyrzuci z serca swego gorącej miłości Ojczyzny. Manifestacje, czy to jawne czy ukryte a jednak płynące z głębi najskrytszych tajników duszy są wymownym wyrazem twardego stania przy Ojczyźnie. Wioski prawobrzeżne oraz Ziemia Pomorska nigdy nie da się oderwać od swej Ojczyzny za co jest gotowe przelać swą krew i nigdy nie będzie hołdować zachciankom Niemców, wypowiedzianym przez słowa dr. Schachta.

### Z kamieniem u szyi skoczyła w wodny odmet szuka śmierci.

Katowice, 19. 5. (radjo.) Wczorajszej nocy u to pila się w Brynicy obok kolonii w Wielkiej Dąbrówce Marjaanna Szopowa z Będzina. Denatka uwiązała do szyi kamień wagi około 6 kg. poczem wskoczyła do wody i utonęła.

Powodem tego kroku były prawdopodobnie niesnaski małżeńskie.

### Ogień pochłonął miljony

Pożar w bukareszteńskich składach celnych. Bukareszt, 19. 5. (radjo.) W tutejszych składach celnych wybuchł wczoraj pożar, który zniszczył pawilon z materiałami jedwabnymi. Ogień szalał dwie godziny a ugaszony był przy pomocy wszystkich oddziałów straży ogniowej. Straty wynoszą kilka miljonów lei.

## KRONIKA MIEJSCOWA.

Chojnice, dnia 21. maja 1929 r.

### Zielone Świątki w przysłowiach.

Do świąt Zesłania Ducha Świętego są przywiązane jak do innych świąt kościelnych przysłowia: Przytaczamy tu z nich kilka ciekawych.

Od Zielonych Świątek do żniw — przednówek.

Mokre Zielone Świątki dają tłuste Boże Narodzenie.

Na Zielone Świątki Długie świątki i piątki.

Na Zielone Świątki Najlepsze z krów wziętki

Jak masło śmietanka.

A jak śmietanka maślanka.

Do Świętego Ducha Nie zdejmuj kożucha

A po Świętym Duchu Chodź często w kożuchu.

Wtedy ludzie przysłowie zgadną.

Gdy Zielone Świątki na grudzień przypadną.

### Ruch przedświąteczny na kolei.

Z okazji Zielonych Świąt ruch w mieście w ostatnich dniach niezwykle wzrósł. Ożywienie ruchu można było jednak szczególnie obserwować na kolei. Już samo uruchomienie według nowego rozkładu jazdy jednej pary pociągów na linii Laskowice Chojnice i Tczew — Chojnice przy czyniło się do wzmożenia ruchu na tutejszej stacji. Ponadto od tygodnia kursuje specjalny pociąg niemiecki, przechodzący przez Chojnice nad ranem a przewożący w 18 wagonach dzieci szkolne z Rzeszy Niemieckiej do Prus Wschodnich. Punktem kulminacyjnym nieoczekiwanie wielkiego ruchu była jednak sobota przedświąteczna. Wszelkie pociągi przyjeżdżające jako i odjeżdżające z Chojnic były formalnie przepelnione publicznością, wśród której było dużo wojskowych wyjeżdżających na urlop. Między godziną 2 — 3 po południu kasyjery biletowi nie mogli sobie dać rady z publicznością, kupującą bilety do 4 pociągów. Dużo pasażerów musiało iechać bez biletów. Około godziny 5 po poł. dworzec ponownie zapelniał się publicznością a raczej odmasznych „Lutnistów” wyjeżdżających do Poznania. Jak po dawaliśmy w zeszłym numerze zgłoszonych było 107 Lutnistów i gości. Naszem zdaniem wyjechało ich w sobotę wiele więcej. Należy zaznaczyć że Lutnia nie wyjechała przez Tczew jak to proponowała Dyrekcja Kolejowa lecz przez Nakło i to za staraniem p. Starosty Dr Rzoński. W dwóch zarezerwowanych wagonach odjechała nasza dzielna brać śpiewacza przez Więcbork do Poznania z wesołym śpiewem na ustach.

### I znów spotkał nas zawód.

Mowa tu oczywiście o pogodzie świątecznej. Do świąt w tym roku kościelnym nie mamy absolutnie szczęścia: Gwiazdka obdarzyła nas zimową pogodą co się zowie, Wielkanoc, jakby na złość przypominała spacerowiczom że jeszcze nie czas na przechadzki, dokumentując to gestą zadymką. Tych kapryśnych świątecznej pogody nareszcie dość — mawialiśmy sobie To co straciliśmy na dwa pierwsze główne święta przyrzekliśmy sobie nadpędzić podczas Zielonych Świątek. I jakby naprzekór naszym planom sobotnim pogoda przedświąteczna nie wrożyła nic dobrego. W niedzielę świąteczną ten sam obraz co w przeddzień Świąt zachmurzone niebo i zimny przejmujący wiatr.

Najmądrzej postąpił ten kto pozostał w domu. Nie traciliśmy jeszcze nadzieji. Może drugi dzień świąt zrehabituje nas w zupełności Obielone dachy od nocnego przymórka wczesnym rank'em nie wrożyły nam znów dobrej pogody. Jednakże słonko udobruchało się chcąc naprawić nasze na stroje świąteczne. I udało mu się...!

### Strzelanie Bractwa Strzeleckiego o godność króla kurkowego.

Bractwo Strzeleckie — Chojnice urządza według starego zwyczaju w Zielone Świąta strzelanie o godność króla kurkowego.

W niedzielę dnia 20 maja wymaszerowano przy dźwiękach orkiestry zakładu poprawczego do Strzelnicy gdzie nastąpiło o godzinie 4-tej popoł. uroczyste otwarcie strzelania.

Podczas gdy padała komenda baczność dla braci strzelców oddał p. Kaletta pierwszy strzał na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej

Następnie odbyło się strzelanie do tarczy królewskiej srebrnej i piennej.

### Tarcz srebrna

Nagrody otrzymali: 1 p. Talaśka — 55 punktów 2 p. Kiczka — 54 punkty. 3 p. Troka — 52 punkty 4 p. Kaletta — 52 punkty. 5 p. Leon Szamotulski — 49 punktów

### Tarcz piennej.

Nagrody otrzymali: 1 p. Richter — 54 punkty. 2 p. Talaśka — 54 punkty. 3 p. Jażdżewski — 54 punkty 4 p. Kaletta — 53 punkty 5 p. Szamotulski Leon — 52 punkty 6 p. Beil — 51 punktów.

Strzelanie do tarczy królewskiej budzi wielkie zaciekawienie z powodu dotychczasowych wyników. Otóż dla informacji Sz. Czytelników podajemy dotychczasowy wynik przy tarczy królewskiej: król kurkowy jubileuszowy oraz król kurkowy Bractwa Strzeleckiego — Chojnice z roku 1927 i 28 p. Troka ma dotychczas najwięcej punktów i to 54

Dalsi kandydaci na króla są: p. Filip — 50 punktów p. Szamotulski — 50 punktów p. Panknin — 50 punktów p. Jażdżewski — 50 punktów. p. Stęszewski — 50 punktów p. Riedel — 49 punktów p. Ulandowski — 48 punktów p. Talaśka — 47 punktów p. Szyszka 47 punktów.

Dziś we wtorek dalszy ciąg strzelania od godziny 9 rano

### Gimnazjalne święto sportowe.

W niedzielę dnia 27 maja br odbędzie się zawody sportowe w tutejszym gimnazjum. Swoją udział w święcie zgłosiły ponadto seminarium nauczycielskie z Tucholi oraz gimnazjum z Starogardu Zawody o obfitym programie będą bardzo ciekawe. Oprócz ciekawych zawodów lekkoatletycznych z niezwykle emocjonującym biegiem sztafetowym na czele zobaczymy bardzo interesujące rozgrywki w piłkę siatkową i koszykową oraz wzorową lekcję gimnastyki w wykonaniu uczniów 6 i 7 klasy. Już teraz radzimy zarezerwować sobie niedzielne popołudnie na tę imprezę naszych gimnazjalistów

Szczegóły podamy jeszcze.

### Nie zrywać kwiatów z grobów.

Często dochodzą nas skargi że z tutejszych cmentarzy giną kwiaty zieleni itd. Sprawcami kradzieży są po największej części dzieci chociaż tej niecnosci dopuszczają się niestety nawet starsze osoby. Takie postępowanie należy potępić z całą surowością. Człowiek dopuszczający się kradzieży na cmentarzu tj. nie umiejący uszanować grobów nieraz nawet mu bliższych osób musi być chyba wzyuty z wszelkiej czci i sumienia.

Obowiązkiem rodziców jest uświadomić swoje dzieci że nie wolno zrywać kwiatów z grobów. Na tem miejscu za znaczący że nie należy deptać po grobach nie należy przy prowadzeniu psów na cmentarz itd. Mamy nadzieję że po pouczeniu zainteresowanych osób profanacja miejsc poświęconego, jakim jest cmentarz, ustana.

### Ostrożnie z lodami.

Z nastaniem ciepłych dni pojawiły się na ulicach naszego miasta wózki z lodami. Ludzie a szczególnie dzieciarnia nasza spragnieni pod wpływem żaru słonecznego chcą ugasić swoje wielkie pragnienie gromadnie kupując porcje lodów spożywając je jednym zamachem i rzeczywistość lody odnoszą w tym kierunku pewny skutek. Przy spożywaniu lodów jednakże zapewne niewiele ludzi zdaje sobie sprawę z tego jakie konsekwencje może za sobą pociągnąć takie spożywanie lodów zamrożone lody działają wprost zabójczo na zbytnio rozgrzany organizm ludzki. Stusznosc tych słów potwierdzają liczne ofiary w ludziach

Jaka przestroga wynika stąd dla amatorów od lodów a przede wszystkim dla rodziców dziatwy naszej. Powinni oni w tym kierunku pouczyć swoje dzieci jak należy spożywać lody ażeby się nie narazić na przykre w następstwa skutki

## Trzy miesiące więzienia za zniewagę Naczelnika Sądu Powiatowego w Kościerzynie.

Podczas przymusowego przetargu spadkowego w Sądzie Powiatowym w Kościerzynie dopuścił się Jan Kaniewski ze Skorzeza pow Kartuzy zniewagi Naczelnika Sądu przez wołanie w obecności publiczności że: Sąd niesprawiedliwie sędzi i ten ma prawo, kto dobrze płaci.

Takie powiedzenie jest oczywiście niedozwolone i Jan Kaniewski odpowiadał za czyn ten przed Wydziałem — Karnym w Chojnicach, za co skazany został na 3 miesiące i ponoszenie kosztów sądowych

### W sprawie żniwek kolejowych na P. W. K.

Wydarzyły się w ciągu ubiegłych 2 dni liczne wypadki że osoby przyjeżdżające na PWK. znalazły się w kłopotliwym położeniu w związku ze zniżkowymi biletami kolejowymi. Wobec tego raz jeszcze zawiadamiam się wszystkich wyjeżdżających do Poznania ażeby natychmiast przy kasie kolejowej w chwili wyjazdu z miejsca zamieszkania zawiadamiali że wyjeżdżają do Poznania na PWK. gdzie otrzymają żniżki na przyjazd do Poznania i na tej podstawie w Poznaniu już bez żadnych trudności otrzymać będą mogli ponowne żniżki na drogę powrotną. Kto nie zastępuje się do powyższego i nie zgłosi wyjazdu w miejscu zamieszkania nie może pod żadnym warunkiem liczyć na żadne żniżki.

## WIADOMOŚCI Z POWIATU

### Kradzież drobiu.

Czersk. Jednej z ubiegłych nocy skradziono gospodarzowi Landowskiemu na wybudowaniu pod Legbąd 2 gęsi i 6 kur. Tak samo skradziono gosp. Milochowi 6kur. Policja wszczęła dochodzenia.

### Z Stow. Młodzieży Katolickiej w Gockowicach.

Gockowice. Zeszł. tygodnia na zebraniu nadzwyczajnym zarządu St. Mł. pod przew. swego p. trona uchwalono na dzień 26 maja po południu o godzinie 3-iej wycieczkę do parku objezierskiego należącego do p. Więctówka, następcy p. Rotha na rezerwację w Objezierzu. Przy pogodzie zabawi się młodzież w parku do wieczora i to: wstrzelaniu z wiatrówek o nagrody, w loteryjce, w aukcji amerykańskiej w śpiewaniu, w deklamacjach i różnych grach.

### Bolączka.

Silno. Stoi tu nad dworcem piękny młyn motorowy, ale cóż kiedy młyn od paru tygodni nieczynny. Czy motor zepsuty — Mole zepsują to drugie. Życzymy i p. L. z Raciąża, ale dla niejednego byłoby tu wygodniej.

## Z POMORZA

### Wieczorek Sodalicii Marjańskiej.

Tuchola. Tutejsza Sodalicia Marjańska dla Panien urządziła onegdajszej niedzieli na sali hotelu „Du Nord” wieczornicę. Na całość programu składały się obrazek z życia „Głos ziemi” deklamacja pt. „Ziemio”, „Polska mowa” i „Do młodej Polki” a na koniec obrazek sceniczny pt. „Chwała Marii”, który się najlepiej podobał. W skład zespołu amatorskiego złożonego z członkini Sodalicii wchodziły pp. Weronika Frydrychowiczówna, M. Szczepańska, Anna Domeracka, Agnieszka Donorowiczówna, Marja Weberówna, Marta Chechlanka, Lucja Płazińska, Helena Zakrysińska, Leokadja Kluczyńska, Marja Ligmánówna, Lucja Neumannówna i Jadwiga Donorowiczówna. Po przedstawieniu odbyła się krótka zabawa, podczas której przygrywał miejscowy organista p. Martyn na fortepianie i p. Pieczka z Bysławka na skrzypcach.

### Nie udało mu się sprawka.

Raciąż, pow. tucholski. Miejscowy wójt p. Kręcki wrócił onegdajszej niedzieli późnym wieczorem do swego domu i wchodząc na swe podwórze spostrzegł jakiegoś podejzranego osobnika. Chcąc owego gościa rozpoznać a nawet przytrzymać zbliżył się ku niemu, lecz ten zauważywszy na co się zanosi, oddał do wójta dwa strzały rewolwerowe, które na szczęście chybiły — i zaczął uciekać. Udziałka jednak na nic mu się nie przydała, gdyż został ujęty i oddany w ręce policji.

### Wśród Kupców Samodzielných.

Śliwice, pow. tucholski. Miejscowi kupcy samodzielnii zorganizowani są w Tow. Kupców Samodzielných w Tucholi, które utworzyło tu swą filję. Ubiegłej niedzieli odbyło się tu zebranie członków miejscowej filji Tow., na które przybyli członkowie zarządu Tow. z Tucholi. Zebranie zagałło w lokalu p. Trzebiatowskiego prezes p. Janeczkowski z Tucholi, zdając następnie sprawozdanie ze zebrania zarządu głównego w Grudziądzu. Po obeszernej dyskusji przystąpiono do uchwalenia nowego statutu i regulaminu Tow. Jako nowi członkowie zapisali się pp. Stanisław Fortuna i Maksymilian Nürnberg. Po wycterpaniu porządku dziennego zakończono zebranie hasłem „Cześć Kupiectwu”.

### Jak w czasie wojny.

Wysoka. Ludzkość zapada coraz bardziej w przepaść demoralizacji i rozwydrzeniu. Napad onegdaj dokonany w Wysoce na obywatela G. przechodzi granice rozbewstwienia ludzkiego. Otóż na dom Bogu ducha winnych pp. G. napadła banda rabusiów chcąc strachem wydobyc zapracowane mienie. Szturm polegał na strzelaniu oraz rozbijaniu okien i drzwi. Gdy jednak siły wewnętrzne oraz możliwa pomoc zagroziły napastnikom, uciekli w niewiadomym kierunku pozostawiając po sobie znaczny ślad swej zbrodniczej ręki.

**Nieznana epidemia.**

**Barłożno** Od niedawnego czasu panuje w wiosce nieznana epidemia u świń. Pochodzenia tej strasznej choroby nie można narazie ustalić. Choć roba ta jest bardzo niebezpieczna, gdyż świnię po pierwszych objawach przestają przyjmować pokarmu i po tygodniowej przeważnie męczarni giną. W taki sposób pozbawiają się gospodarze całych stad tych pożytecznych zwierząt.

**Kradzież w pociągu.**

**Laskowice.** Coraz częściej słychać o kradzieżach w pociągu na linii Laskowice — Tczew. Widocznie jakaś szajka kieszonkowców grasuje na tej linii.

Ostatnio okradziono nawet biednego robotnika Stefana Ziębę, jadącego do Gdyni za pracą, który z kieszeni wyciągnięto portfel z pieniędzmi. Uwaga zatem przed kieszonkowcami w pociągu.

**Pelplin zostanie miastem.**

**Pelplin.** Rada gminna uchwaliła jednogłośnie umiastowienie gminy Pelplin. Odpowiedni wniosek został skierowany do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

**Z życia młodzieży na wsi.**

**Jeleńca,** pow. tucholski. Onegdajszej niedzieli odbyło się zaraz po nabożeństwie walne zebranie Stow. Młodzieży Męskiej, na którym wybrano nowy zarząd. Skład tegoż jest następujący: pp. Czerwiński z Jeleńca prezes, Dropiewski ze Słupów zastępca, Muzolf z Kęsowa sekretarz, Iwicki ze Słupów zastępca, Pyszka z Jeleńca skarbnik, Langowski z Kęsowa gospodarz, Pacek z Jeleńca naczelnik, Gwizdała z Jeleńca, Luptowski i Prochowski z Kęsowa — poczt. sztandarowy.

Tej samej niedzieli zaraz po nieszporach odbyło się walne zebranie Stow. Młodzieży Żeńskiej. Członkinie wybrały sobie nowy zarząd w następującym składzie: pp. Mielkówna z Kęsowa przewodnicząca, Chmarówna z Kęsowa zastępczyni, Gronczewska z Jeleńca sekretarka, Błażejewska z Kęsowa zastępczyni, Langowska z Kęsowaskarbniczka, Szmagłińska z Kęsowa gospodyni, Pyszkówna z Jeleńca zastępczyni, Mazellanka z Jeleńca naczelniczka, Rosentreterówna, Gronczewska i Weilandtówna z Jeleńca poczt. sztandarowy. Zebraniom tak młodzieży męskiej jak i żeńskiej przewodniczył patron obu Stow. ks. prob. Mazella.

**Skutki niewagi woźniców.**

**Plaskosz,** pow. tucholski. Prowadzącą tędy szosa tak zwaną Napoleona, wożą liczni gospodarze drzewo użytkowe na tartaki i stacje kolejowe. Jednego z ostatnich dni wspomnianą szosą jechało kilka wozów a furmani dwóch wozów jadących na czele, zamiast iść obok koni szli kawał za nimi i to w dodatku podchmieleni wskutek spożycia alkoholu. Nagle zbliża się samochód, w którym jedzie dr. Golnick z Tucholi do chorego. Pomimo że samochód oddał na czas sygnały ostrzegawcze, furmani nie raczyli zająć się swymi końmi. Skutkiem czego konie dwóch pierwszych wozów zaczęły uciekać. Za nimi pogończył gospodarz Barlik z Budzisk, pomimo że to nie były jego powózki, i przytem dostał on się niewiadomo jakim sposobem pod jeden z wozów. Na całe nieszczęście doznał dwukrotnego złamania ręki. Jadący samochodem dr. Golnick zaopatrzył nieszczęśliwego starca bo ranny liczy już 65 lat i pozostawił go w tartaku Plaskosz. Poczem w drodze powrotnej zabrał go do Tucholi do szpitala.

**Teraz czas,**

zaopatrzyć się w koszule, krawaty, skarpetki, rękawiczki i t. d. Proszę zwiedzić moją wystawę bez przymusu kupna

**„Dla pana“**

Każdy znajdzie tam wszelkie potrzebne dla siebie artykuły

**Ludwik Rasch****Podejmuje się wszelkich Jazd samochodem**

w każdej porze dnia i nocy, w mieście i poza miastem

**Demski, Ramy 4****August Müller, jubiler**  
Chojnice

polecą bogaty wybór artykułów srebrnych i złotych, obrączek ślubnych, sztuców czysto srebrnych, posrebrzanych i alpakowych. Kryształ białe i kolorowe, zegarki, pierwszorzędny mechanizm

Rzetelna gwarancja.

Artykuły optyczne - wyroby niklowe i mosiężne

Artykuły podarunkowe

Rzetelna obsługa! Niskie ceny!

**Kwit mies. na zamówienie gazety.**

Nиж podpisany zamawia w urzędzie pocztowym:

Tytuł gazety	Czas przedpłaty	Abon.
„Dziennik Pomorski“	czerwiec 1929	2,89 zł.

Gazetę proszę dostarczyć mi do domu, a przedpłatę ślągnąć przez listonosza.

Imię, nazwisko i dokładny adres zamaw.:

Pokwitowane poczty:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia \_\_\_\_\_ 1929

Niniejszem podajemy do łaskawej wiadomości, iż z dniem 1-go maja br. przejęliśmy fabrykę papy dachowej pana M. Rekowskiego w Chojnicach, którą nadal prowadzić będziemy pod naszą firmą

**Fabryka Papy Dachowej****Hurtownia Materiałów Budowlanych i Opałowych****Bracia Pichert T. z o. p.****Oddział w Chojnicach**

Szosa Gdańska 39 tel. 211.

**Bracia Pichert T. z o. p. Toruń****Agenci**

do sprzedaży narzędzi rolniczych

za wysoką prowizją poszukiwani. Zgłoszenia: 900

Zakłady Rolnicze, Lwów, Skrytka pocztowa 174.

**Karty do gry**

do nabycia

w księgarni Ludu Pomorsk.

Krawcowa poszukuje

**pokoju umeblowanego**

lub próżnego. 1113

Zgł. do eksp. Dzien. Pom.



Polecam samochody marki:

**Cadillac, LaSalle, Oakland, Chevrolet**

1927 sprzedano więcej niż milion.

Wielkie, silne, wygodne z zaletami samochodów luksusowych, ulubione, ponieważ eleganckie. Również jako samochody ciężarowe i dostawowe, prędkie, pewne i gospod.

**Buick, Oldsmobile, Pontiac**

Samochody osobowe i ciężarowe —: po korzystnych warunkach zakupu —:

**Ryszard Gehrke,**  
Centrala samochodów — Chojnice  
Telefon 108.**Trumny**

Jak i wybicia do trumien wykonanie rel. pwszorządne, mam stale na składzie po mularkowanych cenach

**Fr. Kiedrowski**

magazyn mebli i trumien

ul. Człuchowska 6.

ul. Człuchowska 6.

**Przetarg przymusowy**

W środę, dnia 22. maja o godz. 17.00 sprzedam na podwórzu sped. Nowackiego najwięcej dającym za gotówkę;

3 pudła do bryczek.

**Rogowski**

Kom. sąd. Chojnice 1114

**Rzadka okazja!**

Nowy 14. k. złoty

**zegarek męski,**

z pokrywą sprężyn., fabr. „Unionwerk Glashütte“ dokładnie chodzi, sprzedam korzystnie. 1112 Chojnice, pl. Jerzego I. pr

**Baczność!**

Reparacje bucików z kauczuk, podeszwa, obuwie podług miary, jak i eleganckie, lekkie obuwie podług systemu Ago wykonuję prędko i starannie. 898

**L. Frey**

mistrz szewski

Szosa Gdańska 20.

**Tysiące**

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kureze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, odzyskało zdrowie używając ziółka sławnego na cały świat Dr Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądacie bezpłatnej pouczającej broszurki. Adres Liszki Apt.

**3-pokojowe mieszkanie**

czyste i słoneczne oddam częściowo umeblowane w Chojnicach.

Oferty pod „spieszno“ do eksp. Dz. Pom.

**Fotografje**

wszelkiego rodzaju, wykazowe na poczekaniu,

wykonuje

**Szykowski Jan,**

fotograf

Staroszkolna 9.